Nr. 219. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Piątek, 6 Października 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 60 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	1.350·— Mk.
we Lwowie z dostawą	1.500·— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	1.500·— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	2.000·— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

O Jaworzynę.

Dn. 5. października zapaść ma na Radzie ambasadorów w Paryżu decyzja w polsko-czeskim sporze o Jaworzynę.

Radzie ambasadorów przedstawione będzie orzeczenie komisji delimitacyjnej, ustalające granicę w ten sposób, że idzie ona od Lodowej przełęczy wzdłuż Jaworzynki przez Kotę 1216 aż do wschodniej granicy Jurgowa; tym sposobem połowa Jaworzyny byłaby przysądzoną Polsce, ale w zamian za to Polska oddałaby Czechom wsie na Spiszu: Kacwin i Niedzicę. Przeciw temu orzeczeniu zaprotestowały oba rządy: polski i czeski. Polski — bo Kacwin i Niedzicę oddawano z naszej strony Czechom ale w zamian za całą Jaworzynę. Czeski — gdyż Czesi pragną całą Jaworzynę zatrzymać dla siebie.

Czytelnikom naszym wiadomy jest przebieg sporu i motywy zarówno geograficznej, jak i gospodarczej natury, które przemawiają za przysądzeniem Polsce Jaworzyny. Tu przypominamy tylko główne momenty zatargu: Wedle aneksu B. do umowy polsko-czeskiej zawartej rok temu przez ministra Skirmunta w Pradze, Czechy i Polska miały porozumieć się w kwestji Jaworzyny. Czesi jednak stale odwlekali moment obrad nad tą sprawą, a wreszcie p. Benesz oświadczył, że w ogóle nie można rozpocząć rokowań, ponieważ Jaworzyna jest częścią terytorjum czecho-słowackiego i bez zgody parlamentu nie może być odstąpiona, ani wymieniona. Parlament zaś zgody swej odmawia.

Wobec tego rzecz wróciła przed międzysojuszniczą komisję delimitacyjną, a rezultatem jej rozważań jest opinja która pójdzie na Radę ambasadorów.

*

Wyrazić należy nadzieję, więcej: pewność, iż Rząd polski w sprawie tej z całą nieustępliwością stanie w obronie słusznych praw naszych. Raz nakoniec kres położony być winien naszej przesadnej kurtuazji wobec tych sąsiadów i pobratymców. W zamian za poczynione Czechom ustępstwa — cóż zyskała Polska? Na międzynarodowej arenie Czesi, jak kopali tak dalej kopią pod nami dołki; u siebie z pruską iście zajadłością pracują nad wytępieniem polskości, co zwłaszcza w stosunkach szkolnych zaznaczyło się tak jaskrawie; niby też o niczem nie wiedząc, dozwalają nadal pod osłoną czeskiego państwa gromadzić się i zbroić watahom ukraińskim, a wśród agitatorów wychwytywanych na Podkarpaciu trochę za często w spółce z Ukraińcami przyłapuje się Czechów.

Z takim sąsiadem i przyjacielem niewiele zdziała się wersalską ustępliwością. Trzeba mu pokazać, że się ma siłę i przynajmniej po otrzymanych nauczkach, już ani krok nie odstąpić od słusznych praw swych.

—oo—

Sejm śląski.

Warszawa. (PAT.) 4/10. Wczoraj podpisał Pan Naczelnik Państwa dekret zwołujący Sejm śląski do Katowic na 10. października.

Stanowisko Francji w sprawie Małopolski Wschod.

Paryż. (PAT.) 4/10. Havas. „Temps" omawiając sprawę Galicji wschodniej oświadcza, że nie sposób poważnie kwestjonować praw Polski do tego obszaru. Od 5-ciu lat, zauważa „Temps", nie kto inny tylko właśnie armja polska przywróciła i utrzymała porządek na tym terenie i nie kto inny, tylko administracja polska zapewniła ludności normalne istnienie. Przy pomocy polskich zasobów zabezpieczono rozwój ekonomiczny i moralny tego kraju. Osiągnięte rezultaty łącznie z argumentami historycznymi przemawiają za integracją kraju w ramy Państwa polskiego. W dalszym ciągu „Temps" nie szczędzi pochwał statutowi samorządowemu i oświadcza, że zabezpiecza on Rusinom rozwój narodowy i religijny.

Nie dajmy niszczyć naszego dobra.

Otrzymu emy następujący komunikat:

Polacy!

Od szeregu tygodni Wschodnia Małopolska, odradzająca się po krwawych przejściach, jest widownią aktów zbrodniczego sabotażu; w różnych jej stronach wylatują w powietrze mosty, płoną dwory, folwarki, zagrody włościańskie, zabudowania gospodarcze i sterty. Setki wagonów znojnie zdobytego zboża poszły z dymem, przyczyniając się do wzrostu drożyzny. Ulega zniszczeniu mienie państwowe i prywatne. Mnożą się terorystyczne morderstwa i rabunki.

Zniszczenie całego polskiego dorobku jest planowym celem tych zbrodni.

Dopuszcza się ich nieliczna banda łotrów, utrzymywana na żołdzie naszych wrogów, którym polski patrjotyzm i polskie męstwo pokrzyżowały wszelkie zakusy i misterne plany.

Uległszy w otwartej walce, podstępnie, w osłonach nocy, usiłują teraz teroryzować polskie społeczeństwo, a zarazem lud ruski, pragnący spokoju i zgodnego współżycia obu narodów.

Zbrodniarze do dziś działają bezkarnie!

Aby ich unicestwić — całe społeczeństwo musi współdziałać z władzami, musi chwycić się samoobrony, musi przedewszystkiem być ostrożnem, mieć oczy i uszy otwarte na wszystko co się dzieje dokoła. Każde podejrzane spostrzeżenie winno być natychmiast podane organom władzy.

W tym celu, w każdym powiecie, w każdem mieście, miasteczku i wsi, zjednoczmy się do wspólnej zorganizowanej obrony; do tego nigdzie nie braknie jednostek, które żądzą czynu i energją innych obudzą z uśpienia.

Nie dajmy nikczemnemu wrogowi niszczyć dalej naszego dobra naszej kultury i powagi naszej państwowości. Tylko zbiorowy wysiłek, tylko zbiorowa czujność, położą kres zbrodniom.

Dłużej nie wolno być obojętnym, bezczynnym i cierpliwym!

Wit Sulimirski m. p.
Przewodniczący Małop. Straży Obyw.

Lwów, dnia 30 września 1922.

Ruch przedwyborczy.

POSIEDZENIE PAŃSTW. KOMISJI WYBOR.

Warszawa. 4. X. o godz. 16 zebrała się Państwowa Komisja wyborcza pod przewodn. gener. komisarza Bresiewicza. Komisja ukończyła już swe prace, **zatwierdzając 14 list państwowych do Senatu i 19 do Sejmu.**

Do Sejmu **unieważniono listę Nr. 21** (niezależni socjaliści). Pozatem **lista Nr. 19 została wycofana.**

Następnie **unieważniono listę do Senatu Nr. 20** zgłoszoną przez ludowców żydowskich z Pryłuckim na czele.

Nie zgłoszono list senackich do następujących list sejmowych: Nr. 4 (żydowscy robotnicy), Nr. 11, 17 i 18. Lista Nr. 19 została wycofana. **Do Sejmu i Senatu łącznie zatwierdzono listy następujące: Nr. 1 (PSL.),** z której skreślono dr. Greka, który nie złożył oświadczenia o wyrażeniu zgody na kandydaturę, Nr. 2 (PPS.), z której skreślono posła Klemensiewicza do Sejmu, Nr. 3 (Wyzwolenie), w której skreślono dr. Janika i Dziubińską do Senatu, Nr. 5 (komuniści), Nr. 6 (Rady Ludowe), Nr. 7 (NPR.), Nr. 8 (Chrześc. Zjedn. jedności nar.), Nr. 10 (Unja państwowo-demokr.), z której skreślono do Sejmu Stesłowicza, Wacława Makowskiego, Kolischera, Kamienieckiego i Giełżyńskiego, do Senatu zaś Narutowicza, Löwensteina, Zdzisława Tarnowskiego (żaden nie wniósł zgłoszenia), Nr. 12 (Polskie Centrum) skreślono 16 nazwisk do Sejmu, między innymi Maślankę i Pawłkowskiego, Nr. 13 (PSL. lewica) skreślono 14 nazwisk do Sejmu, Nr. 14 (Centrum mieszcz.), Nr. 15 (grupa Okonia) skreślono połowę listy kandydatów, Nr. 16 (blok mniejszości narodowych) skreślono Szipera, Nr. 20 (Państwowy Związek kresowy). Na tej liście figuruje między innymi min. Narutowicz. Tylko do Sejmu przyjęto listy Nr. 4, 18 i 20.

Generalna Komisja wyborcza zbierze się dopiero po wyborach aby obliczyć skrutynium.

LISTA PAŃSTWOWA NR. 10.

Lista ta ułożona przez Główny Komitet wyborczy zjednoczenia stronnictw demokratycznych i prawicy narodowej (grupy krakowskiej), utworzonego pod nazwą **„Unji narodowo-państwowej"**,

w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Łodzi, Wilnie itd. zawiera kandydatury wybitnych i w pracy publicznej zasłużonych ludzi, jako to posłów, ministrów, profesorów, radnych, adwokatów, inżynierów, przemysłowców, kupców, ziemian, kobiet oraz inteligencji urzędniczej i innej, uwzględniając przytem wszystkie ziemie Polski. Lista ta, jak łatwo stwierdzić można, ma przytem dodatnie cechy **listy bezpartyjnej i nadpartyjnej.**

Istotną treść listy Nr. 10. podajemy tu w streszczeniu: Dyr. Iwanowski, b. minister przemysłu; inż. Jastrzębski, minister skarbu; Kucharzewski, b. prezes ministrów; dr. Stesłowicz, poseł i b. minister; Bawórowski ziemianin i poseł; Makowski, min. sprawiedliwości; Surzycki Stan., przemysłowiec; adw. dr. Bogdani z Krakowa; prof. Hauswald ze Lwowa; minister Darowski; dr. Dwernicki, dyr. Zakładu kredytowego miejskiego; min. dr. Chodźko; adw. dr. Gertler; Madey, kontroler PKKP.; Czaki, redaktor; Ostrowski Witold, insp. przem.; Ciembroniewicz, urzędnik; adw. dr. Landau, Kraków; dyr. Brugger, przemysłowiec; ks. dr. Bursze, superintendent, Warszawa; dyr. Sobański; prof. Mikułowski-Pomorski, b. dyrektor depart. oświaty; lekarz dr. Starkiewicz, Dąbrowa; inż. rolnik Janicki, b. minister; red. Laskownicki; b. min. Tołłoczko; wiceprez. dr. Wielgus, Kraków; poseł dr. Koliszer; wiceprez. Rolle, Kraków; literat Giełżyński; dyr. NUZY T. Rybicki; Mech. urzędnik; dr. Wyrostek, dyrektor; Gliwic, ekonomista; wiceprez. dr. Schleicher; poseł Kamieniecki, Warszawa; prof. uniw. Denizot, Poznań; Ostrowski Kr., ziemianin; prof. Dicksztein; Jaworska M., nauczycielka, Lwów; dyr. Zawojski, Lwów; prof. Ziemnowicz, Kraków; Anusz, b. komisarz rządu; dr. Barcińśki, przemysłowiec łódzki; posłowie Galik i Jabłoński; sędzia Bogdanowicz Kaz., Lwów; Ceysingerówna, literatka, Lwów; dyr. Lityński, Lwów; prof. Janik; dyr. Aleks. Majerski; docent dr. Hartleb; Nawrocki Jan, technik.

Wielu kandydatów, wymienionych na liście 10. będzie też kandydowało w okręgach wyborczych na listy tego samego numeru.

Lwowski Komitet okręgowy Unii narodowo-państwowej przygotowuje i zatwierdza listy dla trzech województw wschodnich, w porozumieniu z organizacjami lokalnemi. Kierownikiem Komitetu wyborczego jest dr. Aleksander Majerski we Lwowie (ul. Słowackiego 18., II. p. w prawo).

LISTY CHRZ. JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Warszawa. (PAT.) 30. Chrześcijańskie zjednoczenie narodowe uchwaliło postawić w okręgu 33. obejmującym Bydgoszcz, Inowrocław, Szubin, Wyrzysk, Strzelno i Żnin jako kandydatów: posła p. Bigońskiego i Karola Rzepeckiego.

Warszawa. (PAT.) 30. „Kurjer polski" podaje: Na zebraniu chrześcijańskiego zjednoczenia narodowego w okręgu kieleckim ustalono następujące kandydatury z tego okręgu do Sejmu: 1) Adw. Dobrzański z Kielc. 2) Adw. Chełmoński z Warszawy. 3) Janroz, włościanin. 4) Kałużyński, włościanin.

Warszawa. (PAT.) 30. „Kurjer polski" podaje: Na zebraniu w Radomiu członków chrześcijańskiego zjednoczenia narodowego ustalono na okręg wyborczy 19. obejmujący powiaty radomski, konecki i opoczyński następujące kandydatury: 1) Stefan Sołtyk, dyr. gimn. 2) Kowalewski, włościanin. 3) Dr. Mendrys. Lista obejmuje 7 kandydatów.

KANDYDACI RUSCY NA HUCULSZCZYŹNIE.

Warszawa. (PAT.) 30. „Kurjer Poranny" donosi: W okręgu 34. obejmującym huculszczyznę i Pokucie kandydują: Dr. Trylowski, Szełczyk, Donykin, były minister dróg w rządzie Petruszewicza Ławruk, Dutczak, prof. Twerdochlib.

KOMITET MŁODO-SJONIST. NIE PRZYSTĄPIŁ DO BLOKU MNIEJSZOŚCI.

Warszawa. (PAT.) 5/10. „Kurjer Polski" donosi, że komitet młodo-sjonistów w piśmie wystosowanem do prasy żydowskiej stwierdza, że do bloku mniejszości nie przystąpił i ostro występuje przeciw niemu.

Harcerstwo a wybory.

Naczelnictwo Z. H. P. wydało następujący rozkaz:

Harcerstwo polskie w myśl swoich ideałów ogólnonarodowych i chrześcijańskich, dążąc zgodnie ze statutem do wychowania młodzieży polskiej na zdrowych moralnie i fizycznie obywateli Państwa od pierwszych chwili swego powstania utrzymuje całkowitą niezależność od wpływów poszczególnych stronnictw politycznych. Wychowanie dzielnych, samodzielnie myślących, zdolnych do czynu obywateli wymaga uchronienia młodzieży od roznamiętnienia i użycia jej w robotach partyjnych.

Zachowanie jedności harcerstwa i współpracy w niem dla dobra całego narodu ludzi różnych przekonań politycznych, wymaga uchronienia i organizacji od niebezpieczeństw zatargów i załamań wewnętrznych, które mogłyby mieć miejsce skutkiem rzucenia na szalę walk politycznych wpływu, jakim w danym momencie rozporządza jedno czy drugie środowisko harcerskie.

W myśl tych ogólnych założeń w okresie przedwyborczym naczelnictwo Związku harcerstwa polskiego poleca wszystkim zarządom oddziałów, komendom chorągwi, okręgów i hufców samodzielnych ogłosić niezwłocznie poniższe obowiązujące zasady:

1. Młodzież harcerska obojga płci w żadnym wypadku i w żaden sposób nie może być używana do pomocy w akcji wyborczej.

2. a) Starszyzna harcerska płci obojga (harcmistrze, podharcmistrze, przodownicy, komendanci, drużynowi, przyboczni), oraz członkowie pełnoletni drużyn pozostając w służbie czynnej nie mogą występować na wiecach wyborczych i brać udziału w agitacjach przedwyborczych.

b) Osoby z pośród starszyzny harcerskiej, pragnące wziąć udział w akcji wyborczej winny zgłosić się do właściwej komendy o urlop na okres przedwyborczy i wyborczy. Komendy są obowiązane udzielić urlopu i zawiadomić o tem naczelnictwo.

3. Starsi harcerze i harcerki nie należący do drużyn, mogą jako poszczególne jednostki w ubraniu cywilnem i bez oznak harcerskich wziąć udział w akcji wyborczej, wnosząc wszędzie ideały harcerskie.

4. Żadne instytucje harcerskie (Zarządy Oddziałów, Komendy, Chorągwi, Hufców, drużyn oraz Koła Przyjaciół) nie mają prawa w sprawach politycznych wydawać oświadczeń publicznych ani też umieszczać swych podpisów pod odezwami.

Druhny i druhowie! stójcie na straży apolitycznego charakteru Związku. Czuwaj!

—oo—

MIECZYSŁAW OPAŁEK. 9)

W światku prababek.

(Ciąg dalszy.)

Do ozdoby stroju używa się bardzo chętnie wytwornych złotych drobiazgów. Broszki, bransolety, naszyjniki, pierścionki i kolczyki należą do ulubionych precjozów. Mają one nieraz wyszukaną postać, zwłaszcza kolczyki, które przybierają formę wymyślnych wisiorów, a w r. 1832 przyjmują kształty żyrandoli. Wachlarze z cieniutkich listw kości złożone, malowane są niekiedy a la gouache w bukiety i amorki, lub zdobne w pasterskie sceny miłosne. Czasem rżnięta przedziwnie w ażur kość słoniową, przypomina finezję najsubtelniejszych haftów. W lecie chronią twarz przed skwarem słońca parasolki, znacznie mniejsze od dzisiejszych. Chustki do nosa obszywane są koronkami. W r. 1836 używa się do tego celu tak szerokich i bogatych blondyn, że nie każdy na ów luksus może sobie pozwolić. Współpracownik „Rozmaitości" lwowskich referujący „Mody" doradza wówczas mniej zamożnym czytelniczkom zastąpienie sutych blondyn tańszemi „Valenciennes".

Dużo wdzięku mają niewieście okrycia głowy. Najzwyczajniejszy typ, to kapelusik zdobny kwieciem, w kształcie budki z kresami podwiniętemi na uszy, przy pomocy barwnych wstążek przywiązany pod szyją. Jest to z wdzięcznych kwiatów, słomki i wstążki jedwabnej złożona rameczka, w której owalu mieści się często wabny obrazek filuternych oczu i różowych ust. W tej oprawie twarzyczka ładna prawdziwie interesująco wygląda. Elegantki lwowskie, zwłaszcza gdy im spieszno w sezonie, nie potrzebują czynić zamówień aż we Wiedniu, bo tu na miejscu obywatel lwowski Karol Seeman jest w możności zaradzić potrzebie i gustom. Posiada on na Zielonem fabrykę kapeluszy „białogłowskich", gdzie nietylko wyrabia słomiane i ryżowe, ale też przenoszone przyjmuje do odczyszczenia i ubrania.

Jak suknie, tak i kapelusze zmieniały nierzadko swą postać. Noszone były toczki, greckie czapeczki i turbany algierskie, a także kapelusze florentyńskie, z delikatniutkiej słomki plecione, o szerokich kresach. W roku 1832 zapanowały na czas pewien reminiscencje stroju polskiego. Powstanie listopadowe i krew przelana przypomniały zagranicy Polskę, a Paryż, mody metropolja, dał wówczas polskiej czapeczce obywatelstwo. Elegantki Paryża, a za niemi i inne przywdziały kształtne toczki z kitką, podczas gdy chłopców małych strojono znowuż w jakieś „hełmy polskie". W ośm lat później stanowią ubranie głowy małe czepeczki, także siatki ze złota i srebra. Zawoje coś a la arabskie są „gazą albo frędzlami przyozdobione, ni to koronkami".

Ach, te koronki — wzdycha współczesny kronikarz — „te stare, na pół zbutwiałe tkaniny wstają znowu z swoich pudełek jakgdyby z grobów i wieszają się u głowy i u sukni; są one teraz szczytnością modnej elegancji, podobnie jak za czasów francuskich Ludwików! Największą wytworność zaś w sukniach stanowi teraz atłas białego lub innego jeszcze koloru, w złote i srebrne kwiaty; zowią go atlasem Medicis; już to samo nazwisko zawiera w sobie: smak i kunszt razem."

Nie można pominąć milczeniem dawnej fryzury. I ona ulega zmianie jak przekonać się łatwo z dawnych konterfektów. Zrazu uczesanie głowy jest niewymyślne. W pośrodku nad czołem rozdzielone, są włosy gładko uczesane przy głowie. Później zaczynają się piętrzyć coraz to bardziej ponad twarzyczką, splatane w ślimaka, to znowuż układane w kunsztowne plecionki. Niewiasta obdarzona długiemi włosami, pokusi się czasem śladem elegantek paryskich ustroić głowę w fryzurę „a la Rebecca". Splata wówczas włos długi w kształt turbanu i wpina weń pióra puszyste, opadające zlekka po włosach. Recepta nielitościwej mody paryskiej nakazywała prócz piór, zdobić jeszcze tę fryzurę „snopkiem o pięciu kłosach djamentowych". Turban był ulubioną formą koafiury, liczył wiele odmian i stosownie do tego zwał się indyjskim, żydowskim, greckim, a także turbanem odalisek.

Popatrzmy na stare miniatury, litografje czy dagerotypy, a zobaczymy nierzadko na konterfektach niewieścich, pierścienie loków opadające wzdłuż skroni na uszy. By uzyskać owe loki tak wabne, należy zczesać dokładnie w górę włosy z nad karku, zwinąć je w pierścienie i w dwu wiązkach opuścić wzdłuż skroni tuż koło uszu. Frapują nas one niemało. Wyobrażamy sobie, jak to każde żywsze poruszenie głową rozrzuca te loki po czole, policzkach i oczach, jakieś niesforne, wicherkowate. Jest jednak jedno „ale". Stary konterfekt pochlebcą bywa częstokroć, a przytem prawdy nie powie i tajemnic gotowalni nie zdradzi. A z tymi lokami nie jest znowu zawsze tak poetycznie, jakby się zdawało. Bo bardzo często, lśniące pierścienie z nad skroni, toć przecie pofarbowane na kolory włosów i sztucznie poskręcane pukle surowego jedwabiu. Gdy własnych włosów zamało, kupuje się je w sklepie i przy pomocy szpilek lub wstążki do główki przypina. Ach, płocha ty główko kobieca!

W strojach mężczyzn uderza krojem długi wcięty do figury surdut. Nakrycie głowy stanowi wysoki, mniej lub więcej stożkowaty cylinder. Służbę dzisiejszych krawatów pełni halsztuch, długi kawałek jedwabnej materji. Okręca się go dwukrotnie dokoła szyji i dopiero wiąże się w fontaź. Wymyślny jego węzeł spięty kosztowną szpilką, zaspokaja ważny postulat męskiej elegancji i szyku. Z pod niego sterczą sztywne i przydługie końce kołnierzyka, zwanego żartobliwie „Vatermörderem". Sensacyjna nazwa wzięła początek ze zdarzenia, które niewiadomo czy istotnie miało miejsce. Po długiej rozłące przy powitaniu, zranił syn ojca śmiertelnie zdradliwym końcem twardego kołnierzyka.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Odbudowa Kalisza.

Zbombardowany i spalony na początku wojny Kalisz, odbudowuje się w szybkiem tempie. Życie zwycięża moc zniszczenia. Przy pomocy Rządu i miasta zbudowano tu i oddano do użytku 75 domów; na ukończeniu jest 6 domów; w połowie odbudowano 14 domów i rozpoczęto budowę 30 domów.

Razem więc odbudowuje się 125 domów prywatnych.

Odbudowa objęła również gmachy publiczne. Wniesiono już i oddano do użytku szereg gmachów szkolnych przy ul. 3-go maja, odbudowano w surowym stanie ratusz w Głównym rynku i piękny teatr miejski u wylotu alei Józefiny nad Prosną, według planów arch Czesława Przybylskiego.

Wykończono budowę 6 domów na mieszkania dla urzędników, nauczycieli i robotników przy ul. Dobrzeckiej, oraz obszerny dom mieszkalny dla nauczycieli przy 7-klasowej szkole powszechnej im E Repphana.

A niezależnie od tego Magistrat buduje w centrum miasta na „Foluszu" elektrownię, która ma być puszczona w ruch w tych dniach przy pomocy 300-konnego silnika Diesla. Chcąc wyzyskać gorącą wodę z motoru Magistrat w pozostałej części gmachu „Folusza" rozpoczął budowę łaźni ludowej, dzięki pomocy nadzwyczajnego komisarjatu do walki z epidemjami, który ofiarował miastu całe wewnętrzne urządzenie.

W lasach miejskich, o 20 wiorst od Kalisza, zbudowano kosztem miasta tartak na potrzeby odbudowy. W parku sportowym magistrat urządził boisko dla piłki nożnej i place tennisowe. Istnieje zamiar utworzenia kolonji urzędniczej i robotniczej na folwarku Rypinek, po przyłączeniu niezbędnego obszaru ziemi do miasta. Ruch budowlany w Kaliszu dał możność zarobku znacznym rzeszom bezroboczym. Uruchomiono też w poważnym stopniu miejscowy przemysł budowlany, jak cegielnie, tartaki, liczne współdzielnie murarskie, ciesielskie, ślusarskie, betonowe i inne. Ruch w mieście, dzięki odbudowie znacznie ożywił się i wpłynął dodatnio na jego rozwój gospodarczy, przemysłowy i handlowy, oraz na znaczny przypływ ludności do miasta.

Petruszewicz działa.

(t. z.) „Dyktator" Petruszewicz nawiązał obecnie ściśle stosunki z Rusinami gal. przebywającymi na sowieckiej Ukrainie. Ostatnio przez Małopolskę wsch. przedostali się do Winnicy trzej wysłannicy Petruszewicza Hryńko, Andrejewicz i B jko, b. oficerowie armji zach. ukr., gdzie porozumiewali się z delegatami emigracji gal. w sprawie położenia w Małopolsce wsch. i Zakarpackiej Rusi.

Tyle doniosła wczoraj A. W.

Z dobrze poinformowanych źródeł nadmieniają, że między innemi, przedmiotem obrad na winnickim zjeździe była sprawa jakie stanowisko gal. Rusini zająć mają wobec zbliżających się wyborów do Sejmu. Jeden z delegatów stwierdził, iż mimo wszystkich uchwał rozmaitych trudowych i nietrudowych partyj część Rusinów weźmie udział w wyborach. Reprezentanci Petruszewicza stwierdzili jego zapatrywania. Po dłuższych debatach postanowiono, chociażby pod grozą terroru, zmusić społeczeństwo ruskie w Małopolsce Wsch. do bezwarunkowego wstrzymania się od wzięcia udziału w wyborach. Dalej postanowiono wywołać żywsze wrzenie w Małopolsce i podtrzymać system terrorystyczny oraz celem rzucenia popłochu wśród Polaków, zgładzić kilka wybitniejszych osobistości ze społeczeństwa polskiego.

Jeden z oficerów petruszewiczowskich zapewnił zebranych, iż kadry dawnych wojsk zach. ukr. republiki gromadzą się w Czechosłowacji i czuwają z bronią u nogi, gotowe każdej chwili do wtargnięcia w granice Polski.

Z prasy ruskiej.

NOWY TYGODNIK.

Ukazał się pierwszy numer tygodnika „Słowo", organu ukraińskiego mieszczaństwa. W artykule programowym „Do naszych czytelników" trudno dopatrzeć się jakiejkolwiek linji, jest on bowiem luźnym zlepkiem, nic nie mówiących ogólników. — Dopiero w drugim artykule poświeconym sprawie Wschodniej Galicji nabiera barwę. Tok rozumowań w nim zawarty jest identyczny z punktem widzenia „Diła" odnośnie do tego samego problemu, tylko może forma jest nieco przyzwoitsza. A więc sprawa Wschodniej Małopolski jest sprawą międzynarodową, Rząd polski nie ma prawa ani wprowadzać na tym terenie cywilnej administracji, ani tem bardziej rozpisywać wyborów, ani też nadawać autonomji. — W tych kwestjach stanowisko mieszczaństwa ruskiego pokrywa się w zupełności ze stanowiskiem trudowików.

Tyle odnośnie do politycznego tła. W sprawach stanowych organ ten uważa za naczelny postulat wzmocnienie elementu ukraińskiego w miastach i jego zorganizowania. Drogami prowadzącemi do tego celu uważa zakładanie po miastach szkół fachowych, dla rzemieślniczej młodzieży, kooperatyw kredytowych i konsumcyjnych, produkcyjnych i handlowych. Już z tonu pierwszego numeru widać że współpracę z mieszczaństwem polskiem nie bierze się pod uwagę, dowodem tego nieścisły i na naciąganych wiadomościach oparty artykuł o „Targach Wschodnich", w którym autor stara się dowieść, że „Targi Wschodnie" dwukrotnie swego celu chybiły, że są imprezą natury politycznej, a nie handlowej, mająca za zadanie wywołać wrażenie, że Lwów i Wschodnia Małopolska są na wskroś polskiemi. Pod tym również kątem widzenia zapatruje się na „Targi Wschodnie" wspólny dla wszystkich czasopism nacjonalistycznych a nudny zresztą felietonista p. Tyberij Horobec.

Naszem zdaniem — tygodnik ten nie jest zupełnie trafnym wyrazem dążeń mieszczaństwa ruskiego. Mieszczaństwo wykazuje przeważnie wielkie umiarkowanie i trzeźwość polityczną. Nad tym jednak organem niby to miszczaństwa zaciężyła widocznie ręka tych najnieprzejednańszych.

„DIŁO" O GALICYJSKICH STOSUNKACH.

O przyczynach obecnego groźnego dla bezpieczeństwa publicznego położenia we Wschodniej Małopolsce pisze „Diło":

Jego zdaniem ciągłe podpalania, zabójstwa jednostek, sabotaż, są tylko karą stosowaną względem tych jednostek, które „ważą się iść przeciw ogólnym interesom", natomiast odruch społeczeństwa polskiego — zresztą całkiem naturalny jakoteż prawną akcję policji zmierzającą do utrzymania porządku nazywa „wandalizmem". Charakterystyczna zmiana pojęć, choć według naturalnych zasad, samoobrona ma zawsze uznanie prawne a nie napad. Przyczynami więc tych zbrodniczych ekscesów według „Diła" są: Dążność rządu polskiego do inkorporacji Wschodniej Małopolski w organizm państwowy polski, przejawiająca się w rozpisaniu wyborów i nadaniu temu krajowi autonomii, a wreszcie kolonizacja odbywająca się ze szkodą tubylczego żywiołu ruskiego. Każdy jednak nieuprzedzony widzi, że przyczyny tego stanu rzeczy są zgoła inne i „Diło" o nich najlepiej wiedzieć powinno. — Dlatego właściwem nam się bardzo wydaję ostatnie wezwanie w artykule tym zawarte: „Ty rękę karaj nie ślepy miecz" ,chociaż bardzo ze strony „Diła" lekkomyślnem. Bo cóżby się z „Diłem" i jego redakcją stało, gdyby Pan Bóg tej prośby wysłuchał. A. .Ż.

O poprawę bytu nauczycielstwa prywatnych szkół powszechnych.

Nauczycielstwo prywatnych szkół powszechnych licho wynagradzane za swą pracę, rozpoczęło ostatniemi czasy intensywną akcję o poprawę bytu. Jak marnem jest to uposażenie świadczy fakt, iż w niektórych szkołach prywatnych zadowalać się muszą siły nauczycielskie gażą miesięczną w wysokości aż 16.000 (szesnastu tysięcy) Mk. Wynagrodzenia zaś najwyższe pozostają daleko w tyle za poborami nauczycielstwa szkół publicznych. W zrozumieniu konieczności walki o należne uposażenie, zgrupowały się interesowane osoby około sekcji nauczycielstwa szkół prywatnych przy lwowskiem Ognisku Związku P. N. S. P. Na terenie Ogniska odbyto też dwa zebrania w dniach 12 i 20 u. m. W zebraniu pierwszem uczestniczyli delegaci i delegatki prawie wszystkich prywatnych zakładów we Lwowie, przybyli też właściciele i kierownicy niektórych szkół, a to pp. Goldfarbowa, Kistryn, Niemiec i Warzenica. W ożywionej dyskusji zabierali głos obok nauczycielstwa również kierownicy zakładów, wyrażając pogląd, że słuszne żądania nauczycielstwa powinny być spopularyzowane przy pomocy prasy wśród sfer rodzicielskich, gdyż w związku z regulacją płac nauczycielskich musi nastąpić podwyższenie czesnego. Po wyczerpującym referacie posła Smulikowskiego uchwaliło zebranie domagać się zrównania płac z poborami nauczycielstwa publicznych szkół powszechnych. Wybranej komisji z pięciu osób przekazano sprawę realizacji postulatu na drodze porozumienia z właścicielami zakładów.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że zakłady pp. Strzałkowskiej, Filippi i Niemca w obywatelskiem zrozumieniu potrzeb swych pracowników, zrównały już ich gaże z poborami nauczycielstwa szkół publicznych.

Ze spraw kolejowych.

Wypłata zaliczek pracownikom kolejowym z wyłączeniem urzędników wyższych. — Automatycznie zmieniająca się taryfa kolejowa. — Jak nazywać pociągi przeznaczone dla przewozu osób? — Bezpośrednia komunikacja z Ukrainą przez Podwołoczyska.

W myśl polecenia Ministerstwa kolei żelaznych wypłacono onegdaj pracownikom kolejowym etatowym, od XIII. do V. stopnia płacy — z wyłączeniem urzędników wyższych od IV. do I. stopnia płacy — zaliczki w wysokości trzymiesięcznych poborów. Ponadto przyznano nieetatowym pracownikom, dziennie płatnym, mającym przynajmniej jeden rok służby kolejowej, zaliczki równające się jednomiesięcznym poborom. — Słuszne to zarządzenie umożliwia obdzielonym w ten sposób pracownikom w znacznej części zaopatrywanie siebie i swych rodzin przy szalonej obecnie drożyźnie, w niezbędną odzież i zapasy żywności oraz opał. W rażącej sprzeczności z tem stoi jednakże pominięcie wyższych urzędników, piastujących wyższe, odpowiedzialne stanowiska, których położenie — przy poborach tylko mało co wyższych — jest równie ciężkie. To też w kołach tych pracowników zapanowało uzasadnione rozgoryczenie. Jak donoszą, zadecydowano już wypłatę także i urzędnikom wyższym — na przedstawienia poszczególnych dyrekcji — zaliczek na pobory, jednakże tylko we wysokości jednomiesięcznej płacy z dodatkami.

Z Warszawy donoszą, że w Ministerstwie kolei żelaznych odbywają się studia nad wprowadzeniem zmian w taryfach przewozowych kolei państwowych, któreby w sposób automatyczny następowały w pewnych okresach czasu, a mianowicie co kwartał. Opłaty przewozowe zmieniałyby się wedle każdocześnie ustalonego procentowego wzrostu lub spadku cen za kolejowe materjały. Automatyczne zmiany taryf miałyby ewentualnie wejść w życie dopiero z dniem 1. stycznia 1923. Na razie projektowana jest podwyżka taryfy osobowej o 50 procent, która obowiązywać ma już od 1. listopada br.

Pytanie: jak nazywać pociągi przeznaczone dla przewozu osób? rozwiązało obecnie Ministerstwo kolei żelaznych, o czem donoszą z Warszawy. Celem zapobieżenia bowiem nieporozumieniom, mogącym wyniknąć z dwojakiego stosowania wyrazu „osobowy", a to raz dla określenia ogólnego, innym razem zaś dla określenia jednej kategorji pociągów, przeznaczonych dla przewozu osób (w przeciwstawieństwie do „pociągów pospiesznych"), wydało Ministerstwo to do wszystkich podwładnych władz i urzędów rozporządzenie z poleceniem używania dla ogólnego określenia takich pociągów nazwy „pociągi ruchu osobowego" lub w skróceniu „pociągi pasażerskie". Określenie to obejmuje wszystkie kategorje pociągów, przeznaczonych dla przewozu osób razem wzięte, t. j. pociągi luksusowe, ekspresowe, pospieszne, osobowe i mieszane. Nazwy tej należy używać w słowie i piśmie. Nazwa „pociąg osobowy" będzie więc odtąd służyć jedynie dla określenia jednego z powyższych pięciu rodzajów pociągów, służących dla przewozu osób.

Jak się dowiadujemy, sprawa bezpośredniej komunikacji z Ukrainą przez Podwołoczyska, która była przedmiotem kilkakrotnych dłuższych obrad pomiędzy delegatami polskimi i ukraińskimi we Lwowie i w Warszawie, o czem w swoim czasie donosiliśmy, posunie się znowu o krok naprzód. Dnia 7. października br. ma bowiem odbyć się konferencja w tej sprawie przedstawicieli kolei polskich i ukraińskich w Podwołoczyskach i Wołoczyskach, która prawdopodobnie już przyczyni się do pomyślnego sfinalizowania tej dla wschodniej Małopolski tak ważnej sprawy.

KRONIKA.

Kalendarz. Piątek, 6 października. Rz.-kat.: Brunona. — Gr.-kat.: Zacz. ś. Joana. — Słowiański: Bronisława.

— **P. Henryk Kiepak**, korespondent pism japońskich bawi we Lwowie.

— **Pierwszy Jesienny Raut z tańcami** pod protektoratem JWP. Wojew. Grabowskiej, Prez. Neumanowej Insp. Armji Gen. Stan. Hallera i Komendanta Chor. Lwowskiej Harc. Prof. Dr. St. Niemczyckiego, urządzony staraniem harcerzy lwowskich odbędzie się dnia 7. października 1922 r. w salach Kasyna i Koła Liter.-artyst. we Lwowie.

Współudział przyrzekli: Pp. W. Elektorowiczówa, J. Niewczykówna, St. Bieniecki, A. Szczęściakiewicz i J. Schall.

Zaproszenia oraz bilety wstępu nabywać można codziennie od godz. 7—8 wieczorem w Sekretarjacie Kasyna i Koła Liter. Artyst. we Lwowie ul. Akademicka. — Bilet wstępu 2.000 Mkp. Akademicki 500 Mkp. Czysty dochód przeznaczony na Kolonję harcerską w Gdańsku.

— **Delegacja Jugosłowiańska** wyjeżdżająca do pertraktacji o umowę handlową z Polską z Belgradu 3 b. m. zostanie powitaną w Dziedzicach przez delegatów Ministerjum Przemysłu i Handlu i Spraw zagranicznych. Delegacja zaznajomi się z głównemi centrami polskiego przemysłu poczem od 15 b. m. rozpoczną się rokowania. Umowa przewiduje klauzulę największego uprzewilejowania. Przypuszcza się, że pertraktacje będą ukończone w ciągu tygodnia.

— **Wycieczka jugosłowiańska.** Dyrekcja Polskiego Biura Podróży „Orbis" zawiadamia nas, iż przyjazd wycieczki Jugosłowiańskiej do Lwowa przełożony został na piątek t. j. 6 października b. r. Jugosłowianie pozostaną tylko jeden dzień we Lwowie.

— **Zastanowienie biegu** bezpośredniego wagonu Lwów-Wiedeń. Wprowadzony niedawno dzięki zabiegom lwowskiej dyrekcji kolejowej bieg wagonu bezpośredniego pomiędzy Lwowem a Wiedniem przy pociągach pospiesznych nr 203 (przyjazd do Lwowa o godz. 8'35) i nr. 204 (odjazd ze Lwowa o godz. 18'05) został z dniem 1 października b. r. wstrzymany. Od tego dnia kursuje ten wagon tylko pomiędzy Lwowem a Wiedniem. Z powodu notorycznego przepełnienia biegnącego przy tych pociągach wagonu bezpośredniego pomiędzy Bukaresztem a Wiedniem będzie zdobycie miejsca, celem odbycia bezpośredniej jazdy do Wiednia dla podróżnych wyjeżdżających ze Lwowa, znowu prawie że wykluczone.

— **Mianowania w kolejnictwie.** Minister kolei żelaznych zamianował radcę kolei państwowych inż. Franciszka Kuhna, naczelnikiem warsztatów głównych w Stryju, a starszego komisarza Józefa Rosenberga kierownikiem działu dla ulg pozataryfowych w wydziale prawnym dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie.

— **Budżet Tow. Nauk. Warsz.** na rok 1922, wypracowany z wielkim mozołem, przewidywał niedoboru: 67,192.242 mkp.

Niedobór ten byłby całkowicie pokryty dzięki poparciu sfer rządowych i wielkiej ofiarności społeczeństwa, lecz niestety, wobec ciągłego spadku waluty niedobór zwiększa się z każdem miesiącem, ba nawet — dniem.

W obecnej chwili powyższa pozycja budżetowa nie odpowiada zupełnie wymaganiom chwili bieżącej i Tow. Nauk. Warsz. znalazło się w sytuacji niezmiernie trudnej, ponieważ Wydział Nauki Ministerstwa W. R. i O. P. z powodu minionego przesilenia rządowego i finansowego nie jest w stanie pokryć powyższego niedoboru T. N. W.

Pozostaje więc tylko ratunek ze strony społeczeństwa polskiego przez szybką i wydatną ofiarność na rzecz Tow. Nauk. Warsz.

Zwraca się więc Towarzystwo z gorącym apelem, by nie pozwoliło zagasić tego łomyka światła, którego obca przemoc nie zdołała wydrzeć nam z piersi.

— **Podczas rozprawy** w sprawie zabójstwa Rathenaua — jak donoszą z Lipska — przesłuchano Wernera Czechowa, który oświadczył, że nie należał do żadnej partji politycznej, był jednak członkiem organizacji Consul, dla której pracował, odbywał podróże i otrzymywał pieniądze. Dalszych zeznań w sprawie tej organizacji oskarżony odmawia. Następnie oświadcza oskarżony, że Körner zmusił go do kierowania samochodem, który miał być użyty do wyswobodzenia niemieckich oficerów aresztowanych na terenie okupacyjnym przez władze aljanckie. Na dworzec kolejowy w Dreźnie przybył on samochodem, a o zamordowaniu Rathenaua mowy nie było. Dnia 27 lipca Czechow, Ziffer a potem Güthner pojechali samochodem do Nikolausse, gdzie urządzili w lesie próbne strzelanie. Po ćwiczeniu w strzelaniu udano się w kierunku Hundekel, gdzie Czerny Fischer a później Tillesen opuścili samochód, podczas gdy Czechow pozostał w nim.

— **Foch nie przyjedzie.** Z Warszawy donoszą: Z powodu podania przez jedno z pism porannych wiadomości o zamierzonem przybyciu marszałka Focha, w celu wzięcia udziału w uroczystym odsłonięciu pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, „Gazeta Warszawska" na zasadzie informacji w poselstwie francuskiem stwierdza, że wiadomość ta jest nieprawdziwa.

—oo—

— (t. z.) **Podrzutek.** Przodownik policji Positycz znalazł w parku Kilińskiego kilkunastodniowe dziecko płci męskiej owinięte w brudne szmaty i oddał je w opiekę Franciszki Kątowej, zam. w Pasiekach l. 17.

— (t. z.) **Miljonowa kradzież.** Niewyśledzeni sprawcy dostali się do mieszkania inżyniera Feliksa Rotha przy ul. Źródlanej l. 30, skąd po rozbiciu kłódki skradli z magazynu cztery wielkie pierzyny, cztery poduszki i znaczną ilość bielizny wartości 2 miljony Mk.

—oo—

— **Album kawalerów orderu „Virtuti Militari".** Pragnąc uwiecznić dla potomności podobizny i czyny bohaterów o Wolność i Niepodległość Polski — przystąpiliśmy do wydawnictwa powyższego. — Prosimy wszystkich odznaczonych powyższym orderem o nadsyłanie nam: 1) fotografia, format minimum pocztówkowy; 2) ważniejsze daty biograficzne, data nadania i numer krzyża.

Uwaga: Powyższy album wydany będzie w ograniczonej i numerowanej ilości. Osoby pragnące nabyć album, winny natychmiast je zamówić i wpłacić równocześnie kwotę 20.000 mkp. na rachunek: Reklama Powszechna, konto pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 4865.

Zamówienia przyjmowane nie będą. Wszelkich informacji udziela tylko listownie:

Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej „Reklama Powszechna" sp. z ogr. odpow. Warszawa, ul. Hoża 56 m. 10.

— **Wpisy** do Wyższej szkoły dla handlu zagranicznego we Lwowie, ul. Bourlarda 5. trwać będą do 8 b. m. Zgłoszenia w rektoracie tamże, od 10—11 przed południem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7'30 wieczorem.

Dziś, we czwartek „Dzieje salonu". — Jutro we piątek „Tosca". — W sobotę „Nair", „Wesele w Ojcowie" i „Sen Arlekina", wielki balet. — W niedzielę popołudniu „Wesele Fonsia"; — wieczorem „Faust" (gościnny występ A. Didura i E. Didurówna) — Poniedziałek „Tosca" (gościnny występ A. Didura).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek „Ostatni walc", 50 proc. zniżki dla inteligencji i młodzieży szkolnej. — Jutro, w piątek „Sybilla". — W sobotę „Minewry jesienne". — W niedzielę „Rozwódka", operetka. — W poniedziałek teatr zamknięty z powodu generalnej próby z „Bajadery".

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek „Morphium". — Jutro, w piątek, w sobotę, niedzielę i poniedziałek „Powrót", komedja w 3 aktach Fiersa i Creisseta.

„Powrót" Fiersa i Croisseta zyskał sobie w Teatrze Małym duże uznanie i powodzenie, dzięki bardzo dobrej reżyserji p. Rasińskiego, oraz świetnej grze pp.: Trapszo, Pillerowej, Rasińskiego, Folińskiego i innych.

„Tosca", która idzie w Teatrze Wielkim w piątek, będzie interesująca z tego względu, że usłyszymy w niej bohaterskiego tenora naszej opery p. Prawdzica.

— **Polski Związek muz.-ped.** we Lwowie urządza Kursy analizy harmonicznej i formalnej dzieł klasycznych Wykłady odbywać się będą we środy o g. 7 w. w Tow. Muz. Sala XI. I. p. Perwszy wykład 4. października. Przedmiot wykładu: Analiza sonat Beethovena. Prelegent: Dyr. Mieczysław Sołtys. Wstęp miesięcz. dla członków 1.000 Mp. dla obcych 2.000 Mp.

— **Pierwszy wieczór cyklu wieczorów kameralnych** odbędzie się w piątek, 13 bm. Program wypełni świetnie Trio Poźniaka—Demana—Decherta. Wykonane zostaną tria Beethovena i Czajkowskiego oraz po raz pierwszy we Lwowie V. koncert kommatowy Rameau'go.

TELEGRAMY.

WYJAZD PREZYDENTA MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT. 5. września wyjeżdża Prezydent Ministrów w sprawach osobistych do Krakowa i będzie przy tej sposobności obecny przy otwarciu roku akademickiego. Towarzyszyć mu będzie podsekretarz stanu Studziński oraz sekretarz osobisty Angerman.

MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH WYJEŻDŻA DO REWLA.

Warszawa. (PAT.) 5/10. „Kurjer Poranny" donosi, że dziś wieczorem wyjeżdża do Rewla p. Minister spraw zagranicznych Narutowicz na konferencję przedstawicieli Estonji, Łotwy, Finlandji, i Polski w sprawie zaproponowanego przez Rosję rozbrojenia.

POSEŁ ANGIELSKI U PREZYD. MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) 4/10. Dzisiaj o godz. 12 w południe przyjął Prezydent Ministrów posła angielskiego Max Müllera na audjencji.

REDDE, QUOD DEBES.

Charków. (AW.) Rząd Polski na zasadzie traktatu ryskiego zażądał od Ukrainy wydania szeregu zbiorów muzealnych i historycznych w tej liczbie przechowywanego obecnie w bibljotekach kijowskich księgozbioru królów polskich, Lceum Krzemienieckiego oraz części archiwum łuckiego. Wszechukraiński komitet naukowy wypowiedział się przeciw zwrotowi powyższych zbiorów, wysuwając jako argument fakt, że wydanie Polsce tych zbiorów naruszyłoby całość naukowych zbiorów ukraińskich, co w celach nauki w znaczeniu wszechświatowym nie byłoby pożądanem.

POLSKI PROTEST.

Gdańsk. (AW). Rząd polski założył protest przeciwko orzeczeniu wysokiego komisarza Hackinga w sprawie przyjmowania przez Polskę obcych flot w Gdańsku, oraz przeciw decyzji w sprawie udziału Gdańska w konferencji międzynarodowej. Gdańsk natomiast założył protest przeciw decyzji wysokiego komisarza w tej drugiej sprawie.

SPRAWA P. BRYLA.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny" donosi: Dziś od rana obraduje zarząd P. S. L. (Piast). Zarząd zatwierdzi kandydatury stronnictwa z okręgu do Sejmu i Senatu. Po południu przedmiotem obrad zarządu będzie sprawa p. Bryla.

Warszawa. (PAT.) 5/10. „Kurjer Poranny" donosi, że na wczorajszem posiedzeniu zarząd główny P. S. L. (Piast) uchwalił wnioski, w których wyraża ubolewanie, że Dr. Jampolski nie zjawił się, aby udzielić informacji co do zarzutów podniesionych przeciw posłowi Brylowi, poleca sądowi partyjnemu rozpatrzenie sprawy bez czekania na wynik skargi sądowej wniesionej przez p. Bryla i przyjmuje do wiadomości publiczne oświadczenie p. Bryla, że ten złoży swój mandat w razie wydania przez sąd ujemnego wyroku.

POWRÓT DELEG. LEKARSKIEJ Z FRANCJI.

Warszawa. (PAT.) 3/10. „Kurjer Warszawski" podaje: Wczoraj powróciła z Francji delegacja naukowa lekarska, złożona z asystentów uniwersytetów polskich. Delegacja doznała serdecznego przyjęcia ze strony francuskich sfer naukowych i społecznych, jak i ze strony miejscowej kolonji polskiej. Delegacja zwiedziła w celach naukowych kliniki, Sorbonę, szpitale, instytut Pasteura, oraz szereg pracowni i zakładów naukowych.

AKCJE METROP. SZEPTYCKIEGO SPADAJĄ.

Warszawa. (AW.) Wedle „Kurjera" działalność metropolity Szeptyckiego i akcja jego przeciw Polsce w ostatnich czasach w kurji rzymskiej podlega poważnym zarzutom. Projekty metropolity Szeptyckiego co do unji kościoła katolickiego

z prawosławnym uważane są obecnie w Watykanie za mało realne. Ta zmiana kursu jest też powodem, dlaczego metropolita Szeptycki zwleka z przyjazdem do Rzymu.

ZAPRZECZENIE.

Ryga. (PAT.) 4/10. Polski komitet wyborczy w Rydze zaprzecza wiadomości o jakimkolwiek bloku z Litwinami. Istnieje natomiast blok między wszystkimi trzema komitetami polskimi, tj. ryskim dźwińskim i libawskim. Tylko Polacy i Niemcy wystawili po jednej liście, inne zaś mniejszości po kilka.

ŁOTROWSKIE ZAKUSY.

Charków. (AW). Jak w Moskwie tak i na Ukrainie założono ostatnio wskutek starań polskiej sekcji partji komunistycznej specjalną organizację, mającą na celu poparcie akcji komunistycznej w Polsce. W przededniu wyborów do sejmu zbieranie pieniędzy w Rosji dla polskiej partji komunistycznej nabiera cechy akcji politycznej wymierzonej wyraźnie przeciwko Polsce. Obecnie „Charkowski Komunist" ogłasza wezwanie, o składanie pieniędzy na powyższy cel, zaznaczając równocześnie, że urzędnicy WCIKa komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych, wewnętrznych i oświaty postanowili opodatkować się miesięcznie dla popierania akcji komunistycznej w Polsce. Fakt ten jest najwidoczniejszem pogwałceniem traktatu ryskiego, który zabrania popierania akcji, zmierzającej do obalenia ustroju jednego z państw.

Lwów. (AW.). Korespondent „Ajencji Wschodniej" z pogranicza nad Zbruczem donosi, że element rosyjski na Ukrainie odnosi się do systemu prześladowczego sowietów, stosowanego wobec Polaków i Ukraińców z całym uznaniem i propaguje dalsze prześladowania. Między innymi propaguje się w tych sferach zburzenia wszystkich kościołów katolickich na Ukrainie.

WYBORY DO SEJMU W KOWNIE.

Gdańsk. (PAT.) 4/10. „Dziennik Gdański" donosi z Kowna, że do wyborów na Litwie zgłoszono 19 list kandydatów. Polacy wystąpili do walki wyborczej z 2 listami. Jedna z nich jest mieszczańsko-ziemiańska, występująca pod hasłem unji polsko-litewskiej. Lista ta skupia koło siebie obywateli miejskich i ziemian. Druga lista polska — to grupa robotników demokratycznych. Listy polskie mają widoki powodzenia, zwłaszcza we wschodniej części Litwy kowieńskiej. Niemcy — pisze dalej „Dziennik Gdański" — nie chcą stawać przy wyborach oddzielnie, aby nie zwracać uwagi na swój wpływ na Litwie. Rosjanie utworzyli blok, w którym skupiły się wszystkie partje rosyjskie na terytorjum litewskiem. Czołowym kandydatem rosyjskim jest b. gubernator carski w Kownie Wierjowkin. Żydzi postawili 3 osobne listy, a to sjonistyczną, ortodoksów i demokratyczno-ludową.

KONFERENCJA W MOUDANIU.

Paryż. (AW.) Po wczorajszej konferencji w Moudanji nadeszła do Paryża krótka wiadomość Havasa, że generałowie koalicyjni odbyli już przedwstępne konferencje, poczem nastąpiło ich spotkanie z gen. tureckim Ismedem-Paszą. Dalszy ciąg konferencji odłożony został do 4. bm. Anglicy domagają się, aby sprawę Czanaku traktowano oddzielnie. Reprezentantom prasy wzbroniono wstępu na powyższą konferencję.

Paryż. (AW.) Lord Curzon zawiadomił posła francuskiego, że generał Harrington został upoważniony do przedstawienia na konferencji w Moudanji następujących postulatów: 1) odwrót Turków ze strefy neutralnej na taką odległość, aby uniemożliwione zostało jakiekolwiek starcie, 2) pozostanie wojsk angielskich na azjatyckim wybrzeżu Dardaneli, 3) wstrzymanie opróżnienia wschodniej Tracji przez Greków, o ile rząd Angory nie odpowie na notę aljantów z dnia 23. IX. rb., 4) niedopuszczenie do rozpraw o przyszłej administracji w Tracji, lecz przekazanie tej sprawy konferencji pokojowej. Delegat turecki przedstawi ze swej strony następujące propozycje: 1) ustalenie linji demarkacyjnej, której wojska tureckie przekroczyć nie mogą, 2) opróżnienie azjatyckiego wybrzeża Dardaneli przez Anglików, 3) bezzwłoczny odwrót Greków z Tracji wschodniej, 4) natychmiastowe przywrócenie w Tracji administracji tureckiej wraz z dopuszczeniem żandarmerji tureckiej. Dzienniki francuskie podając to, liczą na kompromisowe załatwienie kwestji spornej.

BIEDNY KRÓL!

Paryż. (PAT.) W francuskich kołach politycznych są zdania, że panowanie nowego króla greckiego nie będzie długotrwałe. Nadchodzące wiadomości z Aten potwierdzają, że związek oficerów oświadczył się za republikańską formą rządu. Aleksander Karapomos otrzymał polecenie wypracowania republikańskiej konstytucji dla państwa.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" podaje w telegramie z Londynu wiadomość „Morning Post", którą to pismo otrzymało z Belgradu, iż nowy król grecki w pałacu swoim traktowany jest jak jeniec i nikt nie może go odwiedzać bez specjalnego pozwolenia. Dotychczas mogło go odwiedzić tylko kilku znajomych, między nimi poseł rumuński w Atenach. Słychać, że między wenizelistami a komitetem rewolucyjnym doszło do porozumienia.

GRECJA NIE GODZI SIĘ NA OKUPACJĘ TRACJI

Berlin. (PAT.) Prasa niemiecka przynosi wiadomość z Aten, według której rząd prowizoryczny ogłosił proklamację, odrzucającą okupację Tracji przez wojska aliancki aż do zawarcia pokoju. Według dalszych informacji prasy niemieckiej, przed poselstwami aljanckiemi przyszło do wrogich demonstracji. Koalicyjne okręty wojenne miały odpłynąć do Pireusu celem ochrony poddanych państw sprzymierzonych.

MOBILIZACJA GRECKA.

Berlin. (PAT.) 4/10. Tutejsza ambasada grecka wystosowała z polecenia prowizorycznego rządu greckiego do wszystkich mężczyzn w wieku od 19 do 41 lat rozkaz mobilizacyjny.

SMYRNA ZNÓW PŁONIE.

Ateny. (AW.) Ze Smyrny donoszą, że miasto podpalono ponownie w tych punktach, które przy poprzednim pożarze ocalały.

KONGRES SOCJALISTÓW WŁOSKICH.

Rzym. (PAT.) 4/10. XIX-ty kongres socjalistyczny odbywa się wśród prawie powszechnej obojętności, mimo że dzienniki podają obszerne sprawozdania z jego obrad. Pierwsze przemówienia zawierały gorzkie aluzje do zwycięstwa, które tak silnie zachwiało partją socjalistyczną, jednakże partji tej grozi los jeszcze cięższy z powodu nieporozumienia w łonie partji. Na kongresie panują liczne tendencje, ponieważ każda z trzech głównych tendencji dzieli się jeszcze na kilka innych. Utrudnia to odgadnięcie, jakie będzie rozwiązanie konfliktu. Maksymaliści, których nie należy mieszać z komunistami, żądają wyłączenia z partji kolaboracjonistów. Ci ostatni pragną, aby ich tendencja odniosła triumf przy jednoczesnem dotrzymaniu jedności partyjnej. Centrowcy, którzy opierają się częściowo o lewicę a częściowo o prawicę, a więc o frakcje krańcowe, chcieliby pogodzić się w interesie jedności partyjnej. Jest rzeczą wątpliwą, czy teza tych, którzy domagają się wykluczenia kolaboracjonistów uzyska przewagę tak samo zresztą jak i teza kolaboracjonistów. Prawdopodobnie dojdzie do rozłamu, którego rozmiary zależeć będą od liczby centrowców, którzy przyłączą się do maksymalistów i od liczby tych, którzy połączą się z kolaboracjonistami. Panuje przekonanie, że ci ostatni będą nieliczni i że na terenie parlamentarnym uda się im powiększyć grupę reformistów do 20, podczas gdy reszta partji socjalistycznej, opierając się na lewicy, mogłaby utworzyć lewicę z partją komunistyczną.

ZWOŁANIE REICHSTAGU.

Berlin (AW). Zwołanie Reichstagu przewidywane jest w dniu 17. b. m. o ile jednak spór w sprawie cen poza kontyngentowych chleba nie wywoła wcześniej przesilenia rządowego pierwsza sesja odbędzie się dopiero w połowie albo z początkiem listopada.

SPECJALNOŚCI NIEMIECKIE.

Berlin. (AW). Minister komunikacji zwołał na czwartek Radę kolejową Rzeszy, celem naradzenia się nad dalszą podwyżką taryfy osobowej i towarowej oraz projektem specjalnych taryf dla cudzoziemców. Stawki frachtowe mają być podwyższone z dniem 15 b. m. o dalsze 60 proc. Równocześnie mają być podwyższone od 1 grudnia taryfy osobowe, pomimo tego, że w dniu 1. XI. ulegną one zwyżce o 100 proc.

W „USPOKOJONEJ IRLANDJI".

Dublin. (PAT.) 4/10. Wolff. Miejscowość Omeath, położona w odległości 70 km. od Belfastu, została po 3-godzinnej zaciętej walce zdobyta przez 300 powstańców, którzy mieli 10 zabitych i 13 rannych.

SPOTKANIE W WENECJI.

Praga. (PAT.) 3. „Prager Presse" donosi: Dr. Benesz ma spotkać się z włoskim ministrem spraw zagranicznych Szancerem dnia 9. bm. w Wenecji. Głównym przedmiotem konferencji będzie kwestja austrjacka i kwestje polityczne środkowej Europy.

VIVIANI PIĘTNUJE KŁAMSTWA NIEMIECKIE.

Paryż. (PAT.) 3. B. prez. min. Viviani ogłasza za pośrednictwem Havasa, oświadczenie, w którem odpowiada na wywody kanclerza Rzeszy dra Wirtha co do przyczyny wybuchu wojny światowej. Viviani przypomina depeszę wysłaną do Londynu i Petersburga, w której powiedziane było, że Francja nie zaniedba żadnego środka, aby dojść na drodze pokojowej do rozwiązania konfliktu. Niemcy ogłosiły stan niebezpieczeństwa wojny jeszcze przed mobilizacją w Rosji. Dnia 14. lipca 1914 r. Francja cofnęła swoje wojska o 10 kilometrów, a mobilizację rozpoczęła już po zarządzeniu mobilizacji w Niemczech. Austrja prowadziła pertraktacje z Rosją. Rząd rosyjski poradził Serbji, aby uległa, o ile to da się pogodzić z jej honorem. Rząd serbski prosił Anglię, aby pośredniczyła w Berlinie. Przedłożoną formułę, ówczesny sekretarz stanu Jagow odrzucił. Viviani przypomina w końcu propozycję cara w sprawie oddania konfliktu do rozstrzygnięcia trybunałowi międzynarodowemu.

PROCES MORDERCÓW RATHENAUA.

Lipsk. (PAT.) 3/10. Wolff. Podczas rozprawy przed najwyższym trybunałem dla ochrony Rzeczpospolitej w sprawie zabójstwa Rathenau'a, obrońca dr. Hahn postawił wniosek o przekazanie postępowania sądowego sądowi przysięgłych. Wniosek swój obrońca uzasadnia tem, że istnienie trybunału najwyższego odnośnie do tej sprawy jest sprzeczne z konstytucją, a mianowicie z art. 105., ponieważ rozprawa powinna się odbywać przed sądem przysięgłych. Replikując na wniosek obrońcy prokurator dr. Obermeier oświadcza, że trybunał najwyższy nie jest sprzeczny z konstytucją, ustawa bowiem o najwyższym trybunale przyjętą została w parlamencie większością 2/3 głosów. Prosi zatem o odrzucenie wniosku obrońcy. Trybunał po naradzie, która trwała kwadrans, uznał się za kompetentny i odrzucił wniosek obrońcy o przekazanie sprawy sądowi przysięgłych.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 5 października godz. 10·30.

	Kurs oficjalny	Kurs nieoficjalny
Marki niemieckie	4·00	4 50 - 4 70
Franki francuskie	686	00 0 — 000
Franki szwajcar.	1676	0000·00
Funty szterlingi	40.000	00 000
Korony niem.-aust.	11·00—00·00	12·00—14 00
Wiedeń	00 00—00 00	12 00 —13 00
Korony czeskie	270 00—00 00	290·00—300 00
Praga, wypłata	000·00—000 0	295·00—305·00
Dolary ameryk.	9018 - 9110	9175—9250
Dolary kanadyj.	9018—0000	000—0000
Zurych Marki pol.	6·00	00.00
Lei	00 00—00·00	00 00—00·0
Liry	378 00—000·00	00·00—000·00
Budapeszt	0000 00—00·00	0 00—0·000
Paryż	00·00—000·00	000·00—000 00
Berlin	0 0—0·00	4·50—4·65

Tendencja w dolarach i koronach czeskich bardzo silna w markach niem. zniżkowa.

—GG—

Wiadomości gospodarcze

Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Zwolnienie niektórych artykułów do wywozu

Obwieszczeniem p. Ministra przemysłu i handlu z dnia 14. września b. r. (Monitor Polski Nr. 216) następujące artykuły zostały skreślone z listy towarów zakazanych do wywozu: ziemniaki suszone, płatki, krajanka mielona i niemielona. Wywóz tych artykułów nie wymaga zatem osobnych pozwoleń.

Wystawa wzorów wyrobów polskich na Górnym Śląsku.

Prasowe biuro Ministerstwa przemysłu i handlu komunikuje, że na posiedzeniu Rady handlowo-przemysłowej przy Ministerstwie przemysłu i handlu w dniu 15 b. m., na skutek inicjatywy Dyrektora departamentu górnośląskiego ministerstwa przemysłu i handlu, inż Kiedronia, postanowiono urządzić na Górnym Śląsku Wystawę wzorów wyrobów polskich. Wykonywując uchwałę Rady handlowo-przemysłowej, Ministerstwo przemysłu i handlu powierzyło zorganizowanie Wystawy towarzystwu „Polskie wystawy ruchome", które też niezwłocznie przystąpiło do prac przygotowawczych, w tym kierunku, uzyskując od Rządu pomoc finansową w kwocie 10,000 000 Mkp.

Wystawa zostanie urządzoną już w grudniu b. r.

Wystawa będzie połączona z targiem.

Bliższe szczegóły odnośnie terminów, miejsca i warunków udziału w Wystawie, będą podane w najbliższych dniach osobno po powrocie dyrektora Sp „Polskie wystawy ruchome" z Górnego Śląska.

Nowa taryfa celna St. Zjednoczonych.

W dniu 19-ym z. m. większością 48 głosów republikańskich przeciwko 25 głosom demokratycznym przeszło prawo o nowej taryfie celnej, która otrzyma miano Taryfy celnej 1922. r. Taryfa ta została przyjęta przez Izbę deputowanych 21-go lipca 1921. r.

Następnym krokiem będzie oddanie spornych punktów taryfy pod deliberację Konferencji międzyizbowej, która taryfę ostateczną po uzgodnieniu przedstawi Prezydentowi.

Adresy firm zagranicznych pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

D. S. Emirzeian & Cie Bukareszt, Passage Majestic import-eksport.

SPORT.

Toruń.

T. K. S.—Poznania 7:1 (2:1). Zawody w piłce nożnej rozegrane w ub. niedzielę (1. X.) między „Toruńskim klubem sportowym" a poznańską drużyną „Poznanią", zakończyły się zwycięstwem T. K. S.

Tegoż dnia rozegrano tu match footbalowy między tutejszym „Sokołem" a reprezentacją artylerji D. O. K. Łódź przyniosły zwycięstwo Sokołowi w stosunku 3:1 (1:1).

Poznań.

D. O. K. Poznań—D. O. K. Pomorze. Match rozegrany między temi D. O. K. dał zwycięstwo D. O. K. Poznań.

Kraków.

WAWEL—TARNOWIA 1:1 (0:1).

Zawody kwalifikacyjne o miejsce w klasie A zakończyły się nierozegraną. Tarnowia miała lekką przewagę.

20. p. p.—MAKKABI 3:3 (2:2).

Zawody towarzyskie, które zakończyły się wynikiem remisowym. Zaszczytny wynik dla 20 p. p.

KRAKÓW—LUBLIN 6:1 (1:1).

Zawody między reprezentacjami tych okręgów przyniosły spodziewane zwycięstwo teamu Krakowa.

PIŁKA NOŻNA ZAGRANICĄ.

F. C. Nürnberg—Sparta 3:0 (1:0). Świetne zwycięstwo niemieckiej nad praską Spartą.

Wiedeń.

W ubiegłą niedzielę z powodu ciągłych deszczów nie mogły być porozgrywane liczne matche o mistrzostwo. Zostały rozegrane tylko dwa matche między WAC—WAF i Admira—Siemering. W pierwszym odniósł zwycięstwo WAC w stosunku 1:0 (0:0), w drugim zwyciężyła Admira—Siemering w stosunku 6:3 (2:1).

Budapeszt.

M. T. K.—Vivo A. C. 1:2 (1:0). M. T. K. zchodzi w drugiej połowie z boiska z powodu usunięcia przez sędziego Molnara.

F. T. C.—Törekves 2:2. Ujpesti—Zuglo 1:0 (1:0). Vasas—Kispesti 1:1. III. Obwód—B. T. C. 1:0. M. A. F. C.—M. A. C. 1:0.

Bilbao (Hiszpania).

Fürth (Niemcy)—**Bilbao 4:2 (2:1).**

Sztokholm.

Na zawodach lekkoatletycznych rozegranych w Stadjonie Olimpijskim znany szwedzki lekkoatleta es Svän Lüderen pobił rekord światowy w biegu na tysiąc metrów, osiągając tę przestrzeń w czasie 2 min. 28.5 sek. Dotychczasowy rekord był 2 min. 29.1 sek.

Z ruchu wydawniczego.

de Vigny Alfred. O niewoli i wielkości służby wojskowej. Przekład Jadwigi Sienkiewiczówny. Lwów, wydawnictwo Zakładu nar. im. Ossolińskich, 1922. r. 8-ka. Stronic VIII i 260.

Książka, wydana w 1835. r. po raz pierwszy, nie straciła dotąd nic na doniosłości głębokich myśli, w niej zawartych i aktualności poruszonych w niej problemów. W trzech zajmujących nowelach: Laura, czyli czerwona pieczęć, Noc w Vincennes, Życie i śmierć kapitana Renaud, czyli laska trzcinowa — daje nam autor wejrzeć w dusze żołnierzy, ludzi pełnych prostoty i głębokiego dostojeństwa, odkrywa zarazem ile cierni znajduje się w ich trudnym zawodzie. Do najboleśniejszych zalicza bierne posłuszeństwo i odpowiedzialność. Jak wyjść z tych ciężkich prób zwycięsko, by wyzwoliwszy się z niewoli stanu rycerskiego świadczyć tylko jego wielkość, o tem rozstrzyga sumienie żołnierza, jego poczucie honoru żołnierskiego, podniesionego przez autora do godności niemal religijnej. I dla polskich żołnierzy powinna książeczka ta głęboko pomyślana stać się moralną pociechą w ich zawodzie cywilnym, zaś czytelnikom oby ułatwiła należyte zrozumienie ważności stanu żołnierskiego. Przekład staranny i poprawny — r. — n.

Życie gospodarcze Polski. Pod tym napisem, jako nr. 5 „Bibljoteki podręcznej obywatela polskiego" ukazało się nakładem Perzyńskiego, Niklewicza i Sp. w Warszawie cenne studium Al. Jackowskiego (m. 8-o str. 90). Autor wskazuje te ogromne horyzonty, które leżą przed nami, z których jednak dopiero wysiłkiem pracy twórczej i ducha należy nam wydobyć to, co stworzy niezkruszone podwaliny potędze Państwa. Stwierdziwszy następnie, że trzy lata z górą pracy pełnej błędów, a przerywanej gwałtownemi wstrząśnieniami dały jednak znaczne wyniki zarówno polityczne jak gospodarcze, autor przedstawia w zarysie ważniejsze zagadnienia z zakresu ekonomii, poucza, co posiadamy i wskazuje, w jakim kierunku rozwinąć nam należy energię wytwórczą. St.

Handelsman Marceli. „Pomiędzy Prusami a Rosją". Studja historyczne. Serja trzecia. Warszawa. E. Wende i Ska. 1922. 8. str. VIII. i 248.

Jest to szereg studjów, powstałych przy pracy autora przygotowywanej dla Encyklopedji polskiej, wydawanej przez Akademję Umiejętności w Krakowie, z zakresu historji politycznej polskiej. Na treść książki złożyły się następujące szkice: Nastroje społeczeństwa w roku 1807, Dyrektorjum generalne Komisji rządzącej, Rokowania delimitacyjne polsko-pruskie 1815—1803. Z papierów ks. Adama Czartoryskiego, W. Ks. Poznańskie w początkach wojny krymskiej w tajnych doniesieniach dla Paskiewicza, W rocznicę 63 roku. Autor oparł się przeważnie na materjale archiwalnym, znajdującym się w kilku bibljotekach polskich i archiwach paryskich. Celem autora było wyjaśnić istotę stosunku polsko-rosyjskiego w w. XIX., którego symptomatyczne właściwości zarysowują się tak samo w wielkich momentach przełomowych, jakoteż w najdrobniejszych nawet sprawach bieżących. Uwzględnił przytem autor oddziaływanie tego stosunku na nastroje społeczeństwa polskiego, na wahania i projekty zbiorowości, która w całości lub przez swych wybitnych przedstawicieli szukała wyjścia z sytuacji w kraju w oparciu o zachód.

—r. —n.

Zygmunt Lubertowicz. Sonety tatrzańskie i inne poezje. —Nowy Targ. Nakładem i drukiem I. Dorta 1922. W. 8°. Str. 63. Karta tytułowa z winjetą).

Poezja Lubertowicza piękna jest w swej szczerości, więc za serce chwyta. Daje także zadowolenie estetyczne. Cicha, jak odludzia tatrzańskie, skrzy się naturalnym blaskiem, ni to okiść na gałęziach jodełki, gdy słońce zwróci ku niej promienie. Autor trafnie nazywa siebie „ptakiem zorzy tłukącym się wśród skał" i słusznie ku swej chlubie stwierdza, że ma swój własny żar w sercu. Dzisiaj takich własnych żarów coraz mniej, bo albo nie są żarem, jeno premedytacja je rozdmuchała, albo — nie są własne. W tym zbiorku wszystko przepojone jest niefałszowanem uczuciem i ujęte w formę odczutą dobrze, harmonijnie zespoloną z przedmiotem. Jedna z najtrudniejszych form poetyckich, sonet, pod piórem Lubertowicza płynie swobodnie, rozlewnie lub z impetem, a zawsze z wdziękiem, jakiego właśnie wymagają podobne kunsztowności.

Bardzo sympatycznie przemawia do duszy czytelnika cykl „Z duszy" ukazując w poecie miłośnika wielbiciela przyrody, lecz także serce wrażliwe na pobudzenia ogólnoludzkie i wzrok zapatrzony w życie oczyma filozofa, który dobrze zna słabość człowieczeństwa, zna jego uciechy i bole, a zwraca się ponad niemi ku górze, ku słońcu prawd wiecznych.

W zakończeniu znajdujemy poemat narodowy na tle powstania styczniowego, poświęcony „cieniom polskiego Księcia Niezłomnego Bronisława Szwarzego", pn. „Ostatni więzień Szlysselburga". Rzecz pisana dźwięcznemi stancami, w których sentyment patrjotyczny błyska żywym płomieniem. Zarzucićby temu poematowi można to chyba, że jest pieśnią na starą modłę.

Mimo skromnej szaty zewnętrznej, mimo, że wydane w zabitym od świata deskami zakątku podgórskim, poezje Lubertowicza mają zapewnione niepoślednie miejsce w najnowszym dorobku muzy ojczystej. St.

Demon ognia... Zjawiska przyrody, groźne swą potęgą, a nie dające się poznać, zbadać dokładnie, wywoływały zawsze u różnych ludów — lęk i grozę. Tak np. ogień czciły ongiś barbarzyńskie plemiona jako bóstwo, a wysoce kulturalni Grecy łączyli zjawiska gromów z gniewem Zeusa. Działalność złośliwych, tajemnych potęg przewija się przez całą literaturę powszechną, panuje w niej do dziś szatan, jako uosobienie zła i przewrotności. Znany u nas z przekładów Ewers, oparł prawie całą swą twórczość na satanizmie.

Wśród pisarzy polskich ostatniej doby zwraca na siebie szczególniejszą uwagę Stefan Grabiński swojemi „niesamowitościami", opartemi na dziwach „czwartego wymiaru" („Demon ruchu", „Niesamowite opowieści", „Ciemne siły"). Obecnie wyszła z druku jego „Księga ognia", zawierająca zbiór opowiadań z zakresu potęgi ognia, działającej skrycie, a nieubłaganie na losy ludzkie. Ogień — to demon, można go usunąć z codziennego użytku dla zabezpieczenia się od jego zemsty, on jednak spali dom w sposób niewytłumaczony. Napróżno społeczność utrzymuje armię strażacką — zbędne wszelkie zabezpieczenia. Demon się mści, wgryza się w dusze, zapala je płomieniem rządzy („Płomienne gody"), prześladuje je poza grobem — przez wieczność...

Wiele silnych pobudzeń daje nowa książka Grabińskiego...

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. /220/21/3. Edykt. Wasyl Marków syn Jana i Ahafji rolnik gr. kat. żonaty z Fewronią Babiarz urodzony 8. lutego 1880, zamieszkały w Narajowie Łany służył w ostatniej wojnie austr. w 19 pułku strzelców, brał udział w bitwach na froncie rosyjskim w r. 1914, a wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Piotra Leszczyszyna podczas krwawej bitwy w okolicy Wielkopola w drugiej połowie sierpnia 1914, miał zginąć i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem Sądowi do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, t. j. do dnia 15. maja 1922. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Brzeżany, dnia 6. sierpnia 1921. 9080

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L./333/22. Obwieszczenie. Hurtownia tytoniu I-go rzędu w Horodence ma być obsadzona w drodze publicznego przetargu. W okresie rocznym od 1. stycznia 31 grudnia 1921 wydano w tej hurtowni przydzielonym do niej z poborem sklepom tytoniowym materjałów tytoniowych za kwotę 4,599.075 Mkp. Zbyt do sklepu tytoniowego przy hurtowni wynosił 5,180.034 Mkp. od czego hurtownik osiągnął zysk trafikancki w kwocie 418.070 Mkp. 50 fen. — Z przyznanej prowizji 0.5% od ogólnego obrotu w kwocie 9,779.075 Mkp. osiągnął hurtownik zysk 48.895 Mkp 54 fen. — Inwalidom z byłej wojny, tudzież wdowom i sierotom po żołnierzach, którzy zginęli na wojnie przysługa pod pewnymi warunkami pierwszeństwo przed innymi kompetentami. Termin do wnoszenia ofert na urzędowych formularzach upływa dnia 25. października br. o godz. 12-tej. — Wadium wynosi 98.000 Mkp.

Kołomyja, dnia 25. września 1922. 9124 1—3

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Neumann.

L. 14591/22. Obwieszczenie! Hurtownia tytoniu II. rzędu w Pomorzanach będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Z poborem wyrobów tytoniowych jest przydzielona do hurtowni tytoniu w Złoczowie. W rocznym okresie od 1. lipca 1921 do 30. czerwca 1922 wydano w tejże hurtowni materjałów tytoniowych przydzielonym 24. przedsiębiorstwom sprzedaży za kwotę 3,277.912 Mkp. 50 f. zbyt do trafiki składowej wynosił 4,553.687 Mkp. 50 fen. — Składownik osiągnął zysk trafiki 364.295 Mkp. — Wadjum wynosi 78,000 Mkp. dla osób nieuprzywilijowanych i ma być złożone tylko w Polskiej Pożyczce Państwowej. Oferty sporządzone na przepisanym druku ostemplowane są 20 Mkp. załączniki à 50 Mkp. należy wnosić do dnia 31. października 1922 do godziny 10 rano do Dyrekcji okręgu w Brodach.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody, dnia 26. września 1922. 9168 1—3

C./I./340/22. Edykt. Strona powodowa Tekla Pater zam. Rataj w Chłopach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Piotrze Pater synu Marcina z Chłop o oddanie w posiadanie do l. cz. C./I./340/22. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 13. października 1922 godz. 9 przedpołudniem w tym Sądzie, biuro Nr. 33. — Ponieważ masa spadkowa po śp. Piotrze Pater dotychczas nie została objętą, ustanawia się adw. Dr. Nussenblatta w Komarnie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki nie zostanie objęta.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Komarno, dnia 6. września 1922. 9161

SPADKI.

L cz. A. 106/21/21. Edykt. Joanna z Dobrowolskich Schweizerowa córka Franciszka Dobrowolskiego i Agaty z Czapalów ze Zwierzyńca zmarła w Wadowicach 11. marca 1921 i nie pozostawiła rozporządzenia ostatniej woli bezdzietnie. Do spadku tego powołany jest z ustawy mąż tejże Wilhelm Schweizer którego pobyt nie jest Sądowi znany, oraz krewni zmarłej Sądowi zupełnie nieznani, kuratorem spadku ustanowiono Mieczysława Danysza dozorcę więzień w Wadowicach. Wzywa się niewiadomych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od dziś licząc, donieśli Sądowi, że do spadku tego roszczą sobie prawo i swe prawo dziedziczenia wykazali oraz wzywa się Wilhelma Schweizera, by do roku zgłosił się do tutejszego Sądu, gdyż inaczej po upływie tego czasokresu spadek ten z kuratorem dla niego ustanowionym Mieczysławem Danyszem przeprowadzony będzie, część zaś spadku zgłoszonym krewnym, o ile prawa swe wykażą wydana, o ile zaś to nie nastąpi, przez Skarb państwa ściągnięta zostanie.

Sąd powiatowy. Oddział I

Wadowice, dnia 2. kwietnia 1922. 9133 1—3

KONKURSY.

L. 2458/22. Konkurs. na obsadę katedr na Wydziale Chemicznym: a) „III. Technologji chemicznej"; b) „Budowa aparatów i maszyn przemysłu chemicznego". — Podania wraz z dokładnym opisem przebiegu życia i odbitkami odnośnych prac naukowych należy wnosić do Rektoratu Politechniki Lwowskiej w terminie najpóźniej do dnia 30. listopada 1922 r. — Do obu posad przywiązane są pobory profesorów zwyczajnych, których wysokość określają Ustawy: z dnia 13. lipca 1920 r. Dz. U. R. P. Sr. 65, poz. 432 i z d. 31. marca 1922 r. Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 226.

9164 Fabiański mp. Rektor.

FIRMY.

Firm. 1328. Rg. C./VI./205. Wpis Filji firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 29. sierpnia 1922. Siedziba zakładu głównego Glasgow w Irlandji, filja we Lwowie. Brzmienie firmy: po angielsku The Central Agency Limited. Po polsku: Centralna Agencja Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż nici i wszelkiego rodzaju pośrednictwo. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy: 10.000 funtów sterlingów całkowicie wpłaconych. Rodzaj spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — opiera się na umowie z dnia 23. grudnia 1896 inkorporowanej w Londynie 24. grudnia 1896 Nr. 3577. Uprawniony do zastępstwa oddziału filjalnego: Mojżesz Segal przełożony oddziału. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis przełożony Oddziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w „Monitorze Polskim".

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29. sierpnia 1922. 9091

Firm. 832. Rg. B./I./172. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 12. sierpnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank dyskontowy we Lwowie. Zmiany. Prokurę udzielono: Hieronimowi Zaleskiemu we Lwowie.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29. lipca 1921. 8991

Firm. 919/22. Oddz. b. I./206. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy i Brzmienie firmy: „Wawel" Spedycyjno-transportowe i handlowa Spółka akcyjna w Krakowie. Prokurę: Hildy Langer wykreślono. Dzień wpisu: 15. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 14. sierpnia 1922. 9106

Firm. 1066/22./C./IV./25. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto. Siedziba i brzmienie firmy: Polski budulec handel drzewa i materiałów budowlanych w Krakowie. Spółka z ograniczoną poręką. Zawiadowcę Jana Piwowarczyka wykreślono. Zawiadowcą zamianowano inż. Karola Grelowskiego w Krakowie przy ul. Helclów L. 7 zamieszkałego. Dzień wpisu: 17. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 17. sierpnia 1922. 9107

Firm. 1033/22. Oddz. A. IV./62. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru handlowego oddział A.: Siedziba firmy: Kraków, Rynek gł. 11. Brzmienie firmy: Józef Leiblowicz. — Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład przyborów dentystycznych. Właściciel Józef Leiblowicz w Krakowie, Rynek gł. 11 zamieszkały. Podpis firmy: właściciel podpisuje swoje imieniem i nazwiskiem. Dzień wpisu: 24 sierpnia 1922.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy. Oddz. II.

Kraków, dnia 23. sierpnia 1922. 9108

Firm. 960/22./B./I./213. Zmiany we wpisie firmowym Oddział B. Brzmienie! siedziba firmy: Syndykat koszykarski S. A. w Krakowie. Wykreślono dyrektora Jana Szczepańskiego. Dyrektorem zamianowany został Kazimierz Strzegocki w Krakowie ul Floriańska 32 zamieszkały. Dzień wpisu: 24. sierpnia 1922. 9109

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 22. sierpnia 1922. 9109

Firm. 1051/22. Oddz. B./I./190. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Bank związku spółek zarobkowych spółka akcyjna w Poznaniu Oddział w Krakowie. Wykreśla się upoważnienie Jana Dąbrowskiego do podpisywania Oddziału Krakowskiego. Dzień wpisu: 1. września 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 30. sierpnia 1922. 9110

Firm. 1097/22. Oddz. B. II/62. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. — Brzmienie firmy: Towarzystwo przemysłu budowlanego „Unia" Spółka akcyjna. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób domów i wszelkich innych gotowych budynków drewnianych, wszelkiego rodzaju, konstrukcji budowlanych, wykonywanie wszelkiego rodzaju budowli na rachunek własny i cudzy, wyrób, sprzedaż i handel wszelkich materiałów budowlanych, mebli, urządzeń wewnętrznych ponadto kupno sprzedaż i handel drzewem i jego produktami. Forma spółki: Spółka akcyjna oparta na statucie Spółki zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Przemysłu, Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa, 26. czerwca 1922 a uchwalonym przez konstytuujące Walne zgromadzenie Spólników uchwałą objętą protokołem notarjalnym z daty Kraków dnia 15. lipca 1922 L. R. 543. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi Mkp. 200,000.000 podzielonych na 200.000 akcji każda po Mkp. 1.000 z których połowa opiewa na okaziciela a połowa, na nazwisko. Rada Nadzorcza składa się z 5 członków, którymi są Stanisław Burzyński, Józef Chmielewski, Leopold Hebda, Dr. Lubosław Wyszatycki i Dr. Włodzimierz Kozubski. Dyrektorami spółki są: Dr. January Treter w Krakowie ul. Kujawska L. 4. i Karol Hein inżynier w Krakowie-Podgórze ul. Płaszowska zamieszkali. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy obaj dyrektorowie łącznie podpisy swe położą albo jeden dyrektor i prokurent z dodatkiem prokurę wskazującym. — Ogłoszenia spółki zamieszczane będą w „Monitorze Polskim", w „Czasie" i „Kurjerze Warszawskim". — Dzień wpisu: 26. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 26. sierpnia 1922. 9111

Firm. 1015 i 1029/22/C./III./43. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i Spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto: Siedziba firmy: Kraków. — Brzmienie firmy: Dębina Krakowska Fabryka Posadzki Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą spólników z dnia 31. lipca 1922 L. R. 28121 zmieniono art. I., IV., V., VIII. XIII. kontraktu spółki z 12. października 1919 L. R. 6442 oraz podwyższono kapitał zakładowy spółki o dalszą kwotę 1,440.600 Mkp. do 1,470.000 Mkp. w całości w gotówce wpłaconych. Zawiadowcę inż. Zygmunta Kijaka wykreślono a w jego miejsce ustanowiono zawiadowcę inż. Franciszka Glazera w Krakowie ul. Filipa 11. zamieszkałego. Prokurę udzielono: Dr. Bolesławowi Macudzińskiemu w Krakowie ul. Zwierzyniecka 19 zamieszkałemu, który podpisywać będzie firmę kollektywnie z jednym zawiadowcą. Przyjmuje się do wiadomości ustąpienie udziału Andrzeja Mądzyka na rzecz jawnej spółki handlowej inżynierowi Kwiatkowki Glazer i Ska. Dzień wpisu 26. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 25. sierpnia 1922. 9112

Firm. 933/22/C./X./136. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Berson-Kauczuk spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą Walnego zgromadzenia spólników z dnia 19. maja 1922 L. R. 4959 podwyższono kapitał zakładowy spółki o Mkp. 2,950.000 do 3,000.000 Mkp. który w całości w gotówce wpłacono. Dzień wpisu: 19. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 18. sierpnia 1922. 9113

Firm. 984/22. Oddz C./V./339. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Stolarska 11. Brzmienie firmy: Wat Zakład instalacyji elektrycznych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie wszelkiego rodzaju robót instalacyjnych wchodzących w zakres elektrotechniki, budowa stacji elektrycznych, handel i montaż artykułów elektrycznych. Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906 L. 58. Dz. pp. oparta na kontrakcie z daty Kraków, 10. czerwca 1922 L. R. 137. Czas trwania spółki do 31. grudnia 1923. W razie nie wypowiedzenia przez jednego ze spólników do 1. lipca 1923 roku spółka przedłuża się milcząco na jeden rok, a następnie z roku na rok w ten sam sposób, o ile nie nastąpi półroczne wypowiedzenie naprzód. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100.000 Mkp. w całości w gotówce wpłacony. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca Stanisław Prozołowicz elektrotechnik w Krakowie ul. Wielopole 10 zamieszkały. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy zawiadowca wypisze swe nazwisko. Dzień wpisu: 21. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 18 sierpnia 1922. 9114

Firm. 1074/22/B./II./27. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddz. B. wciągnięto: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Agrochemia fabryka sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych spółka akcyjna. Uchwała Walnego Zgromadzenia z 19. listopada 1921 L. R 15955 zatwierdzona postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Skarbu z 14. lipca 1922 podwyższono kapitał zakładowy o dalszych 19,000.000 Mkp. tj. do 40,000.000 Mkp. podzielonych na 80.000 sztuk akcji po 500 Mkp. wartości nominalnej. Dzień wpisu 5. września 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II

Kraków, dnia 31. sierpnia 1922. 9116

Firm. 1140/22/A./III./144. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Towarzystwo kontynentalne dla handlu żelazem Kern i Sp. w Krakowie. Przystąpili: inżynier Richard Pollak tudzież Dr. Józef Blauhorn obaj prokurenci handlowi zamieszkali w Wiedniu, obecnie współwłaścicielami rzeczonej firmy są oprócz Roberta i Pawła Kernów także Richard Pollak i Józef Blauhorn. Prokurę zbiorową udzielono: a) Oskarowi Federerowi w Pradze ul. Józefińska L. 4. tudzież b) Szymonowi Zehnwirtowi w Krakowie ul. Długa L. 17. Prokurę Leopolda Jaburka wykreślono. Uprawnieni do zastępstwa firmy są tak spólnicy, jak i obaj prokurenci tylko łącznie

po dwóch i to w ten sposób, że ją zastępują: a) jeden z dawnych i jeden z nowych spólników łącznie, a więc Robert Kern łącznie z Richardem Pollakiem lub też z Drem Józefem Blauhornem, albo też Paweł Kern łącznie czy to z Drem Józefem Blauhornme, czy też z Richardem Pollakiem; b) prokurent Oskar Federer łącznie z którymkolwiek ze spólników; c) obaj prokurenci Oskar Federer i Szymon Zehnwirt łącznie. Firma spółki podpisywaną będzie w ten sposób, iż pod polskiem lub niemieckiem brzmieniem firmy uwidocznionym ręcznie lub mechanicznie umieszczą swe podpisy łącznie bądź to spólnicy, bądź prokurenci i to zawsze w jeden ze sposobów wyżej pod a) b) c) opisanych, przyczem prokurenci umieszczą przy swym podpisie dodatek wskazujący na prokurę. Dzień wpisu: 16 września 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 14. września 1922. 9120

Firm. 1040/22/C./V./356. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Od. C. wciągnięto: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Księgarnia nowości Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie handlu księgarskiego sortymentowego i komisowego tudzież wszystkich ubocznych działów handlu księgarskiego. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśli ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dzpp. oparta na kontrakcie z daty Kraków, dnia 25. lipca 1922 L. R. 10.071. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1,000.000 Mkp. w gotówce wpłacono 125.000 Mkp. Aport spólnika Jerzego Po'a koncesję księgarską lokal z urządzeniem i zapasem książek w Tarnopolu ocenili spólnicy na 125.000 Mk. Aport Jana Czerneckiego stanowiący książki ocenili spólnicy na 500.000 Mkp; a aport Franciszka Gutowskiego stanowiącego książki ocenili spólnicy na 250.000 Mkp. Do zastępstwa spółki są uprawnieni 4 zawiadowcy (zarządcy), którymi ustanowiono Jana Czerneckiego w Krakowie ul. Bracka 2. Franciszka Gutowskiego w Poznaniu ul. św. Marcina 48, Jerzego Pola w Krakowie ul. Blich L. 4. i Józefa Strzyżowskiego w Krakowie ul. św. Jana l. 3. zamieszkałych. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy którzykolwiek dwaj zawiadowcy umieszczą swe podpisy. Ogłoszenia spółki uskuteczniane będą listami poleconymi. Dzień wpisu 2. września 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 25. sierpnia 1922. 9117

Urząd Patentowy Rz. P.

podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w myśl rozporządzenia, wydanego ostatnio przez Austrjackie Ministerstwo Handlu Przemysłu i Budowli, posiadacze ochrony znaków towarowych względnie ochrony wzoru lub modelu udzielonych przez jedną z małopolskich (dawniej austrjackich) Izb Handlowych i Przemysłowych, roszczący sobie nadal prawa do ochrony tychże znaków (wzorów, modeli) w Republice Austrjackiej, winni złożyć w Izbie Handlowej i Przemysłowej w Wiedniu odpowiednie oświadczenia w terminie do dnia 31. października r. b. włącznie.

Bliższych w tej sprawie informacji (sposób oprawowania podania, załączniki i t. d.) osoby zainteresowane zasięgnąć mogą w Izbach Handlowych i Przemysłowych we Lwowie, Krakowie, Bielsku i Brodach. 9170

Akcyjna Spółka Naftowa „Schodnica"

26. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

akcjonarjuszy Akcyjnej Spółki Naftowej „Schodnica", odbędzie się dnia 26. października 1922 o godzinie 11-tej przedpołudniem w biurach Akcyjnej Spółki Naftowej „Schodnica", we Wiedniu IX. Liechtensteinstrasse 23.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Przedłożenie bilansu rocznego i sprawozdanie Rady Nadzorczej.
2) Sprawozdanie rewizorów o zamknięciu rachunków za rok 1921/22 i powzięcie uchwał w powyższej sprawie.
3) Powzięcie uchwały co do użycia czystego zysku za rok 1921/22.
4) Odwołanie członków Rady Nadzorczej.
5) Wybór członkow Rady Nadzorczej.
6) Wybór rewizorów i ich zastępców.
7) Powzięcie uchwały w sprawie nacjonalizacji przedsiębiorstw polskich naszej Spółki Akcyjnej.

Wedle § 14. statutów posiadacz 20 akcji uprawnionym jest do jednego głosu. Uprawnionymi do głosowania są posiadacze akcji emisji I.—III. (aż do dnia 24. października 1903 włącznie) z numerami 1—20.000. PP. akcjonarjuszy, uprawnionych do głosowania, uprasza się, by akcje wraz z niezapadłymi kuponami deponowali w austrjackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu we Wiedniu I. Am Hof 6, jakoteż we filjach tegoż Banku lub we Warszawskim Banku Dyskontowym w Warszawie albo we filjach tegoż Banku lub w Banque de Paris et de Pays-Bas w Paryżu, aż do dnia 18. października 1922 włącznie

Wedle § 16 statutów pełnomocnictwa udzielane być mogą tylko uprawnionym do głosowania akcjonarjuszom.

Wiedeń, dnia 2. października 1922. RADA NADZORCZA.

(Przedruku się nie opłaca.)

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
POLSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
NITRAT

podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 10. lutego 1921 r. zatwierdzonej postanowieniem pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 18. lipca 1922 r., powiększa kapitał akcyjny Spółki przez wypuszczenie 600.000 sztuk akcji (540.000 sztuk okazicielskich i 60.000 sztuk imiennych) nominalnej wartości mk. 500 na ogólną sumę

mk. 300,000.000.

Subskrypcję ogłasza się na warunkach następujących:

1) Właściciele akcji i emisji mają prawo **do nabycia jednej akcji II emisji na każdą posiadaną jedną akcję I emisji.**

2) Cena emisyjna nowych akcji wynosi dla właścicieli akcji I emisji, którzy wykonają prawo poboru i opłacą objęte akcje II emisji **do dnia 20 listopada 1922 r.,** po mk. 550 za sztukę, z których przeznacza się mk. 500 na kapitał zakładowy, resztę zaś, po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy.

3) Całkowita należność za subskrybowane akcje, powinna być wpłacona na rachunek Spółki w Centralach i Oddziałach następujących Banków: Polskim Banku Przemysłowym, Akcyjnym Banku Hipotecznym, Ziemskim Banku Kredytowym, Polskim Banku Krajowym, Banku Kredytowym w Warszawie, Banku Małopolskim, Banku Przemysłowym Warszawskim, Banku Handlowym w Warszawie, Akcyjnym Banku Związkowym, Banku Przemysłowców w Poznaniu, Polskim Banku Handlowym w Poznaniu — lub w Biurze Zarządu Spółki w Warszawie, do 10-go października Czerniakowska Nr. 199, później Przejazd Nr. 5.

4) Przy dokonywaniu wpłaty należy przedstawić w instytucji, do której należność za subskrybowane akcje jest wpłacana, świadectwa tymczasowe na akcje I emisji dla ostemplowania w celu stwierdzenia wykonania prawa do nabycia akcji II emisji.

5) O ilości objętych akcji II emisji i o dokonanej wpłacie należy zawiadomić Zarząd Spółki (do 10-go października, Czerniakowska 199 później Przejazd 5) z wymienieniem instytucji, do której należność została wpłacona, oraz dokładnego adresu subskrybenta.

6) Akcjonarjusze, którzy nie wpłacą należytości za subskrybowane akcje **do dnia 20 listopada 1922 r.** tracą prawo poboru.

7) Akcje II emisji będą zrównane w prawach z akcjami I emisji.

8) Świadectwa tymczasowe względnie akcje, będą przesyłane do tych instytucji, w których wpłata zostanie dokonana

Stan przedsiębiorstwa:

W należącym do Spółki 30-włókowym majątku Niewiadów, ziemi Piotrkowskiej, wzniesiono 16 budynków murowanych o powierzchni około 6.000 m² (prócz domów mieszkalnych i zabudowań gospodarstwa rolnego) i przeprowadzono drogę kolejową normalnotorową. Nadto nabyto centralę o sile 3.090 HP i sprowadzono od Societa Italiana Prodotti Esplodenti w Medjolanie 45 wagonów maszyn, których ustawianie we właściwych budynkach już rozpoczęto. Uruchomienie pierwszej fabryki, której obrót roczny dosięgnie paru miljardów marek, nastąpi, wobec posuniętych prac przygotowawczych, już za kilka miesięcy.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.

Z Drukarni Polskiej, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza, Lwów, Chorążczyzna 31.